Teatr Dramatyczny
im. Jerzego Szaniawskiego w Płocku

Mazowsze.
serce Polski

Instytucja finansowana ze środków
Samorządu Województwa Mazowieckiego

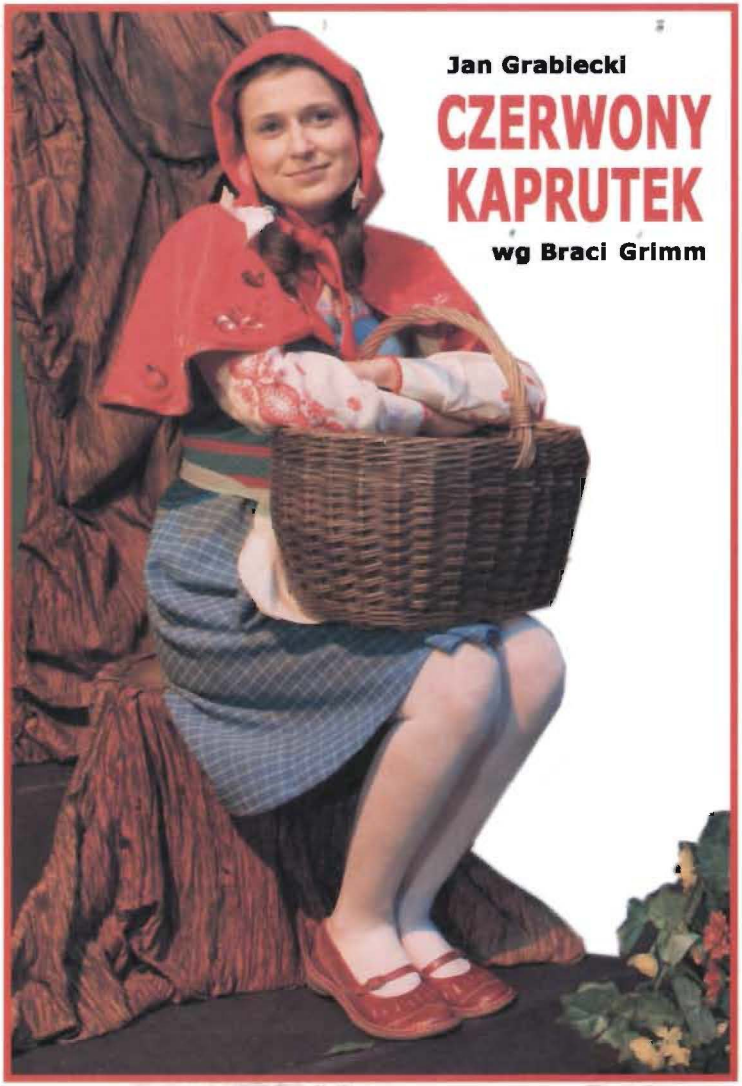

Jan Grabiecki

CZERWONY KAPRUTEK

wg Braci Grimm

Reżyseria i adaptacja sceniczna:
STEFAN SZACIŁOWSKI

Scenografia: MARIAN FISZER

Muzyka: PRZEMYSŁAW MARCYNIAK

Choreografia : JAN ŁOSAKIEWICZ

Teksty piosenek: JAN GRABIECKI

Przygotowanie wokalne: EDWARD BOGDAN

Obsada:
Niedźwiedź - Piotr Bała
Sroka - Magda Bogdan
Babcia - Dorota Cempura
Wilk - Przemek Pawlicki
Marysia, później Czerwony Kapturek
- Anna Bojara (gościnnie)
Matka - Magdalena Tomaszewska
Leśniczy - Marek Walczak

Inspicjent: Diana Mąka

Sufler: Aurelia Greń

Dyrektor: Marek Mokrowiecki

Zastępca dyrektora - dyrektor adm-tech.:
Wojciech Jasiński

Biuro Obsługi Widza - kierownik Jolanta Milewska
tel. 024 262-48-40, 024 266-38-08
www. teatrplock.pl e-mail: teatr@teatrplock.pl

Koordynator pracy artystycznej: Ewa Cichocka
Specjaliści ds. programowo-reklamowych:
Leszek Skierski, Monika Mioduszewska
Kierownik techniczny: Józef Muszyński
Główny realizator światła: Zbigniew Charzyński
Realizatorzy światła: Paweł Olecki, Robert Liberek
Główny akustyk: Krzysztof Wierzbicki
Realizacja dźwięku: Piotr Tobota
Główny specjalista ds. fotografii i poligrafii:
Waldemar Lawendowski
Garderobiane: Elżbieta Jóźwiak, Magdalena Jóźwiak
Rekwizytor: Krzysztof Popczuk
Brygadier sceny: Roman Nowakowski
Zespół techniczny: Cezary Jaworski, Andrzej Lemański,
Piotr Minkiel, Piotr Muszyński
Pracownia fryzjersko-perukarska:
Jadwiga Foryszewska, Małgorzata Jędrzejewska
Pracownia krawiecka damska:
Lucyna Pstrąg, Weronika Dzikowska
Pracownia krawiecka męska:
Hanna Chmielewska, Sławomir Krokwa
Pracownia malarsko-modelatorska:
Marek Szala, Marek Szymborski
Pracownia stolarska:
Stefan Chłopkowiak, Mariusz Tudela

To jest naprawdę nie do wiary,

Jaki ja strasznie jestem stary!

Bolą mnie łapy, brak mi sił –

Chyba nie będę długo żył.

Żadnej zwierzyny nie dogonię,

Więc się przed głodem nie obronię,

A przecież – co tu dużo kryć –

Trzeba coś jeść ażeby żyć.

Tak się na świecie jakoś dzieje,

Że człowiek także się starzeje,

A jeśli człowiek, to i zwierz

Jedzenie dostać musi też.

Młody leśniczy w lesie spaceruje,

Ptaszków, zwierzątek i drzewek pilnuje,

A gdy kto jaką szkodę im wyrządzi,

Albo się dziecko zgubi i zabłądzi,

Wtedy leśniczy zaraz się pojawi

I wnet każdego z kłopotu wybawi.

Wszystkim pomoże, wszystkiemu zaradzi,

Na prostą ścieżkę zawsze wyprowadzi.

Mam dla was nowiny, chłopcy i dziewczynki:

Obchodzę ja dzisiaj moje urodzinki.

Włożyłam na głowę kapturek czerwony

Przez Babcię w prezencie dziś dla mnie zrobiony.

Ref. Więc zapamiętajcie, że jestem od dzisiaj

Czerwony Kapturek, nie mała Marysia.

Już mnie wyściskała od samego rana,

Torcik mi upiekła, będę miała gości;

Mam serduszko pełne szczęścia i radości.

Ref. A wy pamiętajcie, że jestem od dzisiaj

Czerwony Kapturek, nie mała Marysia.

Jestem sobie miś kudłaty,

Nie mam domku ani chaty,

Spałem w gawrze zimę całą,

Bardzo dobrze mi się spało.

Czuję w brzuchu silny głód,

Chciałbym w lesie znaleźć miód,

Ale smutny będzie los, } bis!

Gdy mnie pszczoła utnie w nos.

Mam już siedem latek,

pójdę wnet do szkoły;

Dzień dziś taki ładny, miły i wesoły

Chodzę więc po lesie,

kwiatki sobie zrywam

I piosenkę śpiewam, bo jestem szczęśliwa.

Ref. A wy zapamiętajcie, że jestem do dzisiaj

Czerwony Kapturek, nie mała Marysia.

Ach, jak to miło, ach, jak to miło,

Że się to wszystko tak zakończyło.

Biegnie tu po lesie wieść wzdłuż i wszerz,

Że Babcia znów żyje i Kapturek też;

Że Wilk już nie będzie nigdy głodny chodził,

Miś łakomczuch ulom już nie będzie szkodził,

Kapturek będzie znów zbierał kwiatki

Trochę dla Babci, trochę dla Matki.

A my śpiewamy na cały las, } bis!

Że się spotkamy jeszcze nie raz.